

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.02.04>

ADAM WOŁOSZYN  
UNIWERSYTET OPOLSKI / UNIVERSITY OF OPOLE

 <https://orcid.org/0000-0001-9423-6417>

## Wizerunek Karola XII w wybranych katolickich kronikach klasztornych z terenu Korony. Próba sondażu

### ABSTRACT

#### The Image of Charles XII in Selected Catholic Monastic Chronicles from the Crown. A Research Sample

The aim of this article is to present the image of the Swedish monarch Charles XII Wittelsbach (1697–1718) as contained in Catholic narrative sources of ecclesiastical provenance. The analysis is based on eighteen monastic chronicles from the Crown territories, belonging to Catholic male and female orders. Most of these chronicles appeared in print over the last two centuries, while some remain in manuscript form. The analysis of the chronicles takes into account the adjectival terms for the person of the Swedish monarch and nicknames given to him, such as Lion of the North. The considerations contained in the text provide a starting point for the perception of the person of Charles XII by the Polish clergy in the early 18<sup>th</sup> century.

**Keywords:** chronicles, monasteries, stereotypes, Charles XII (1697–1718), Swedes, Sweden

### STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie wizerunku monarchy szwedzkiego Karola XII (1697–1718), jaki został zawarty w katolickich źródłach narracyjnych proveniencji kościelnej. Podstawę analizy stanowi osiemnaście kronik



klasztornych z terenu Korony, z zakonów katolickich męskich i żeńskich, z których większość została wydana drukiem na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci, część natomiast pozostaje w formie rękopiśmiennej. Przy analizie kronik pod uwagę wzięte zostały określenia osoby monarchy szwedzkiego o charakterze przymiotnikowym oraz przydomki, które mu nadano, np. lew północy. Rozważania zawarte w tekście stanowią punkt wyjścia do badań nad postrzeganiem osoby Karola XII przez polskie duchowieństwo na początku XVIII w.

**Słowa kluczowe:** kroniki, klasztory, stereotypy, Karol XII (1697–1718), Szwedzi, Szwecja

Postać króla szwedzkiego Karola XII (1697–1718) wśród współczesnych budziła skrajne emocje. Przez społeczność protestantów był on postrzegany jako nowy Gustaw II Adolf (1611–1632) i obrońca religii reformowanej. Katolicy widzieli w nim natomiast władcę państwa heretyckiego, który chce zniszczyć „prawdziwą” wiarę. Również historycy oceniali go niejednoznacznie. W przeciągu wieków powstało wiele jego biografii, napisanych w różnych językach. Najwięcej oczywiście po szwedzku<sup>1</sup>, ale także niemiecku<sup>2</sup>, angielsku<sup>3</sup> czy rosyjsku<sup>4</sup>. W Polsce także doczekał się on swojej charakterystyki pióra Zbigniewa Anusika<sup>5</sup>.

Celem artykułu jest przedstawienie wizerunku monarchy szwedzkiego Karola XII, jaki został zawarty w katolickich źródłach narracyjnych proveniencji kościelnej. Podstawę analizy stanowi osiemnaście kronik klasztornych z terenu Korony, z zakonów

<sup>1</sup> O. Kuylenstierna, *Karl XII: hans öden och hans personlighet*, Stockholm 1912 (1925); F.G. Bengtsson, *Karl XII:s levnad*, Bd I–II, Stockholm 1935–1936 (wielokrotnie wznawiana: 1948, 1954, 1959, 1968, 1980, 1989, 1992, 1994, 2001, 2019); B. Liljegren, *Karl XII: en biografi*, Lund 2000 (2002; wyd. pol., *Karol XII*, przekł. W. Łygaś, Gdańsk 2010; *Krigarkungen: en biografi över Karl XII*, Lund 2020 – wydanie poprawione).

<sup>2</sup> H. Schilling, *Karl XII, der Löwe aus Mitternacht*, Dresden 1940 (1941); O. Haintz, *König Karl XII. von Schweden*, Bd. I–III, Berlin 1958; H. Friedel, *Karl XII: König von Schweden und Herzog von Zweibrücken: Zum 250: Todestag*, Kaiserslautern 1969; J.P. Findeisen, *Karl XII von Schweden – Der König, der zum Mythos wurde*, Berlin 1992 (Gernsbach 2005).

<sup>3</sup> R.N. Bain, *Charles XII and the Collapse of the Swedish Empire, 1682–1719*, London 1895 (1907); R.M. Hatton, *Charles XII*, London 1968 (1974); M. Glaeser, *By Defeating My Enemies. Charles XII of Sweden and the Great Northern War, 1682–1721*, Warwick 2020.

<sup>4</sup> S.E. Tsvetkov, *Karl XII. Posledniy viking. 1682–1718*, Moskwa 2005; B.N. Griгорьев, *Karl XII, ili Pyat pul dlya korolya*, Moskwa 2006.

<sup>5</sup> Z. Anusik, *Karol XII*, Wrocław 2006.

katolickich męskich i żeńskich, z których większość wydano drukiem na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci, część natomiast pozostaje w formie rękopiśmiennej. Pierwszym kryterium, jakim kierowano się przy wyborze tego reprezentatywnego zbioru źródeł, była katolickość kronik. Następnie wybrano kroniki z terenu Korony, gdzie monarcha szwedzki spędził większość swojego czasu podczas pobytu w Rzeczypospolitej. Ostatnim kryterium była treść kronikarskich wzmianek dotyczących osoby Karola XII – wybrano te informujące o jego czynach, a także o pozytywnych i negatywnych cechach osobowości, jakimi miał się odznaczać.

Z metodologicznego punktu widzenia należy zaznaczyć, że narracyjne źródła kościelne, tj. kroniki, są materiałami o specyficznym charakterze, obciążonymi wieloma niedoskonałościami<sup>6</sup>. Celem kronik było przede wszystkim dokumentowanie życia klasztorów. Informacje o wydarzeniach zewnętrznych pojawiają się w nich bardzo rzadko<sup>7</sup>. Zazwyczaj były to wiadomości dotyczące działań wojennych lub epidemii<sup>8</sup>. Jeżeli zostały odnotowane przez kronikarza, to głównie w odniesieniu do skutków, jakie miały one dla klasztoru lub klasztorów tego samego zakonu<sup>9</sup>. Zdarzało się także, że działania wojenne uniemożliwiały pisanie kroniki. Pozostawiano więc niezapisane lata lub powracano do opisu przeszłych wydarzeń po jakimś czasie (opisy bieżące i retrospektywne)<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> R. Gustaw, *Uwagi metodyczne o kronice klasztornej i jej prowadzeniu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1955, R. II, s. 251–252; M. Borkowska, *Łatanie pamięci. Czyli rzecz o klasztorzym kronikarstwie retrospektywnym*, „Znak” 1995, R. XLVII, nr 480, s. 106–107, 109; K. Targosz, *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002, s. 9; H. Paulouskaya, *Grodzieńskie kroniki klasztorne XVII i XVIII wieku. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne*, Warszawa 2016, s. 28, 74–79.

<sup>7</sup> R. Gustaw, *op. cit.*, s. 255–263; J. Gwioździk, *Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Katowice 2015, s. 193.

<sup>8</sup> K. Targosz, *op. cit.*, s. 243–289; eadem, *Obraz wojen i zaraz początków XVIII w. w kronikach zakonnic*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004, s. 122–138; J.M. Marszalska, *Zapiski kronikarskie dotyczące szkód i klęsk elementarnych w źródłach archiwalnych klasztoru szczyrzyckiego w XVII i XVIII wieku*, „Saeculum Christianum” 2014, t. XXI, nr 1, s. 131–140; M. Mierzejewska, *Echa wydarzeń ze świata zewnętrznego na kartach kroniki Zofii Grothówny z lat 1703–1741*, „Saeculum Christianum” 2016, t. XXIII, s. 181–190.

<sup>9</sup> H. Paulouskaya, *op. cit.*, s. 69–72.

<sup>10</sup> R. Gustaw, *op. cit.*, s. 252–253; M. Borkowska, *Zapiski kronikarskie norbertanek płockich*, „Nasza Przeszłość” 1995, R. LXXXIV, s. 61–63.

Kroniki często przedstawiają sytuację wspólnoty zakonnej bezbronnej wobec działań militarnych, co widoczne jest zwłaszcza w przypadku zgromadzeń żeńskich. Informacje o doznanych krzywdach niejednokrotnie przesyłano pomiędzy klasztorami<sup>11</sup>. Szkody, jakich doznawały klasztory w związku z działaniami militarnymi, wynikały m.in. z faktu, że duchowieństwo było integralną częścią systemu obronnego. Episkopat jednak niechętnie łożył na wojsko i niejednokrotnie oskarżany był o nieuiszczanie *subsidiūm charitativum* w wyznaczonym czasie<sup>12</sup>. Coraz częściej Kościół katolicki przeciwdziałał natomiast grabieżom wojennym, nawiązując do pojęcia wojny napastniczej jako grzechu<sup>13</sup>. Należy również wskazać, że klasztory (zarówno te w miastach, jak i poza nimi) pełniły funkcje obronne, posiadając mniej lub bardziej nowoczesne systemy fortyfikacyjne. Ponadto ich układ architektoniczny (cele zakonne, zabudowania gospodarcze, mury, wieże) pozwalał na dogodnie skoszarowanie w nich oddziałów, a także wykorzystanie elementów budowlanych do różnych celów militarnych<sup>14</sup>.

W tym miejscu należałoby zaznaczyć, że w kronikach dominuje specyficzny język przekazu. Ich autorzy zamieszczają odwołania do wydarzeń biblijnych lub antycznych, nadając swoim opisom plastyczności. Obraz, który niejednokrotnie wyłania się z tego typu źródeł, jest więc mieszanką rzeczywistości i szeroko pojętego

<sup>11</sup> K. Targosz, *Piórem zakonnicy...*, s. 12; M. Baum, *Klasztor w mieście w świetle kronik benedyktynek poznańskich 1607–1780*, Lublin 2009, s. 218.

<sup>12</sup> H. Karbownik, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984; W. Kriegseisen, „Krzywdy nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce”. *Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” 2001, t. VIII, nr 1(15), s. 19–38; Z. Hundert, *Wkład biskupów polskich w obronność Rzeczypospolitej w czasach panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego*, [w:] *Z dziejów wojskowości polskiej. Epoka staropolska, czasy zaborów, czasy najnowsze*, red. D. Milewski, Kraków 2011, s. 63–71; idem, *Zaangażowanie przedstawicieli episkopatu Rzeczypospolitej w sprawy obronne państwa w dobie wojen z imperium osmańskim w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 138–160.

<sup>13</sup> M. Iwanejko, *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVIII wieku*, Kraków 1961, s. 12, 28; J. Maroń, *Wojsko jako grupa przestępcza w XVII w.*, [w:] *Przestępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI–XVIII w.*, red. P. Klint, D. Wojtucki, Łódź–Wrocław 2017, s. 105–119.

<sup>14</sup> Z. Pilarczyk, *Znaczenie obronne budowli sakralnych w Polsce XVI i XVII wieku (na wybranych przykładach)*, [w:] *Pax et bellum*, red. K. Olejnik, Poznań 1993, s. 183–194.

mistycyzmu. W odniesieniu do analizowanego zagadnienia opisy te często nacechowane są negatywnymi przymiotnikami odnoszącymi się do Szwedów czy Karola XII, a kronikarze niejednokrotnie powracają w swych zapiskach do czasów potopu (1655–1660)<sup>15</sup>. Chociaż nie brakuje również podziwu dla dokonań szwedzkiego monarchy, to należy także podkreślić pewien mankament narracji wzmiankowanych źródeł. Jeżeli opis dotyczył wydarzeń związanych bezpośrednio z klasztorem czy pobliską okolicą, to można go uznać za wiarygodny. Natomiast w przypadku charakterystyki ogólnej sytuacji polityczno-militarnej pojawia się wiele nieprawdziwych informacji<sup>16</sup>.

Należy również podkreślić, że zjawisko strachu, spotęgowanego wojnami ze Szwecją, występuje na kartach kronik i jest w nich czymś naturalnym. Jest to niepokój zbiorowości przed zaburzeniem porządku bożego przez obcych. Zakłóceniem takiego ładu było pojawienie się dokonującej rabunków i mordów heretyckiej armii oraz jej dowódcy w osobie Karola XII. Chociaż same te czyny, których wydźwięk wzmacniała propaganda, były przesłanką do odczuwania strachu, to największą obawę wśród społeczności Kościoła katolickiego budził fakt, że monarcha szwedzki był obcym i protestantem (heretykiem)<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Na temat strat kościołów i klasztorów w okresie potopu: *Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, red. M. Nagielski, Warszawa 2015, *passim*. Klasztory nauczone doświadczeniami poprzedniego najazdu szwedzkiego starały się w czasie wielkiej wojny północnej zabezpieczyć swoje majątkowości przed zorganizowanym przez Magnusa Stenbocka Generalnym Komisariatem Wojennym (Z. Łakociński, *Magnus Stenbock w Polsce. Przyczynek do historii szwedzkich zdobyczy w czasie wojny północnej*, Wrocław 1967, s. 31, 55, 67).

<sup>16</sup> Przykład stanowi fragment z kroniki bernardynów poznańskich: „Wreszcie, wróciwszy na Pomorze, został polskim orężem wypędzony za Morze Bałtyckie. W końcu roku w Danii podczas oblężenia rozerwany kulą ognistą znalazł śmierć, która położyła kres jego zuchwalstwu i okrucieństwu. Tak marnie zakończył życie w 1714 r. [!] ten, który wyciągał ręce po cudze królestwa, a o swoje się nie troszczył” (*Kroniki Bernardynów poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak, J. Wiesiołowski, Poznań 2005, s. 256).

<sup>17</sup> Por. J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, przekł. A. Szymanowski, Warszawa 1986, s. 14, 364–389; J.K. Goliński, „*Bellonae domus descriptio*”. *Strach przed wojną pośród lęków doby saskiej*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem...*, s. 152–161; J. Przyklenk, *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice 2009, s. 138; J. Maroń, *op. cit.*, s. 105–119. Zgodnie z symboliką biblijną „obcy” identyfikowany z nieprzyjacielem wywołuje strach i cierpienie oraz zakłóca porządek życia (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 1998, s. 424–426, 587–591).

W wielu kronikach zastanawiano się nad genezą wielkiej wojny północnej (1700–1721) i wkroczeniem monarchy szwedzkiego do Rzeczypospolitej. Kronikarz bernardynów poznańskich w chwili wybuchu konfliktu określił co prawda Karola XII jako „dzikiego lwa północy”, ale tłumaczył jego reakcje tym, że został on sprowokowany przez Augusta II (takie samo oskarżenie pojawia się także w innych źródłach), a szlachta (a przynajmniej jej część) miała pozwalać na jego grabieże, ponieważ mienił się on jej protektorem i patronem<sup>18</sup>. W kronice karmelitanek warszawskich znaleźć można natomiast odniesienie do wydarzeń z potopu i wskazanie, że to nie „dobrotliwy” August II sprowadził Karola XII, a zwolennicy ks. Contiego w osobie prymasa Michała Stefana Radziejewskiego<sup>19</sup>. Kronikarz kolegium lubieszowskiego winą za zaistniałą sytuację obarczył zaś Sapiehów, ale także podkreślił, że to monarcha polski wcześniej zmusił króla szwedzkiego do takiego działania<sup>20</sup>. Kategorycznie jako napastnika określił Karola XII jezuita ojciec Mikołaj Benger<sup>21</sup>. Wynika z tego, że nie zawsze jednoznacznie obarczano władcę Szwecji winą za wybuch wojny.

Kronikarze niejednokrotnie zwracali natomiast uwagę, że monarcha szwedzki dysponuje niewielką, ale bardzo dobrze wyszkoloną i zmotywowaną armią. Wojsko to miało zadawać swoim liczniejszym przeciwnikom sromotne klęski, budząc tym podziw u współczesnych i potomnych. Oczywiście pojawiły się też wskazania, że zwycięstwom Karola XII dopomogła niekorzystna dla Polaków

<sup>18</sup> *Kroniki Bernardynów...*, s. 255–256. Por. *Kronika klasztoru karmelitów bosych w Warszawie*, oprac. C. Gil, „Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne” 2009, t. II, s. 363–364; *Kronika Bernardynów toruńskich*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu, TN rkps 174, k. 61; *Kronika kolegium pijarów w Dąbrowicy na Wołyniu z lat 1700–1711*, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej, rkps 932, s. 11; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów z lat 1700–1707*, *ibidem*, s. 59, 324.

<sup>19</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego*, [w:] *Klasztory Karmelitanek Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi. Ich początek, rozwój i tułactwo w czasie rozruchów wojennych w XVII wieku. Rzecz osnuta na kronikach klasztornych*, t. IV (Warszawa), Kraków 1902, s. 131–132; A. Moszyński, *Kronika kolegium lubieszewskiego XX. Pijarów*, Kraków 1876, s. 44.

<sup>20</sup> A. Moszyński, *op. cit.*, s. 44; *Historia krakowskiego klasztoru sióstr nawiedzenia N.M.P. (PP. Wizytek) zaczerpnięta ze starych kronik i aktów a wydana z okazji 250-lecia istnienia klasztoru 1681–1931*, Kraków 1931, s. 55.

<sup>21</sup> M. Benger, *Roczniki Zakonu św. Pawła pierwszego pustelnika*, t. I (obejmujący okres od założenia Zakonu do 1727), ks. 2 (obejmująca lata od 1663 do 1727), oprac. L. Chałupka, Częstochowa–Jasna Góra 2008, s. 720.

i Litwinów sytuacja wewnętrzna<sup>22</sup>. Uważano również, że utwierdziły go one w „zuchwałości” oraz „pysze” i miał je odnieść przez „spryt” i „wiarołomność”, a nie z powodu swojej waleczności<sup>23</sup>.

Kronikarz Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo (lazaryści) z Chełmna zdecydował się na pogłębioną charakterystykę Karola XII. Opisał go jako młodzieńca (wyrażając zdziwienie), ale o wielkim duchu, dojrzałego, silnego oraz zdecydowanego. Podkreślał, że odznaczał się on również dobrymi manierami, tj. stronił od alkoholu i wygód („luxuriae inimicus”), był przy tym roztropny, małomówny, niestrudzony oraz pobożny. Żołnierze mieli go kochać za to, że starał się być taki jak oni<sup>24</sup>. Charakteryzować się miał także nieprzejednaniem, nalegając na detronizację Augusta II i odmawiając jakichkolwiek negocjacji w tej sprawie<sup>25</sup>.

Przez chęć realizacji powyższego zamiaru, Karol XII często występuje w kronikach jako „królotwórca”, co oczywiście odnosiło się do osoby wojewody poznańskiego Stanisława Leszczyńskiego<sup>26</sup>, ale też „Reipublicae Poloniae illustrissimi fundatoris nostri”<sup>27</sup>. Jak zaznaczano, osobliwa elekcja i koronacja karolińskiego nominata odbyły się przy niewielkim udziale polsko-litewskiej szlachty oraz

<sup>22</sup> *Kroniki Bernardynów...*, s. 255–256; *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 362; *Krótką kroniką klasztoru Karmelitanek Bosych Ś. Marcina w Krakowie*, [w:] *Klasztor Karmelitanek Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi...*, t. III (Kraków), Kraków 1904, s. 173; *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie*, oprac. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013, s. 95; *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie (1697–1715)*, oprac. W. Szoldrski, Pelplin 1936, s. 20, 21; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 59, 112.

<sup>23</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann, Poznań 2001, s. 193; *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 362–363, 371.

<sup>24</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 20, 27.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 21; *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 132; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 73.

<sup>26</sup> *Kronika benedyktynek grudziądzkich*, oprac. W. Szoldrski, Pelplin 1935, s. 10; *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 144, 148–149; *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 190, 193; M. Bengner, *op. cit.*, s. 720; *Kroniki Benedyktynek poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak, J. Wiesiołowski, Poznań 2001, s. 271; J.T. Józefowicz, *Lwów utrapiony in Anno 1704 albo Dyjaryjusz wziętego Lwowa przez króla szwedzkiego Karola XII die 6 mensis Septembris Anno 1704*, oprac. P. Borek, Kraków 2003, s. 137, 146; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 447–449.

<sup>27</sup> *Historia domus Ressoviensis, collecta ex anterioribus annis et huic libro inserta anno 1731*, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 1843, s. 4.

pod szwedzkim „przymusem” i „obuchem”<sup>28</sup>. Oceniano, że ten ruch monarchy szwedzkiego miał spowodować wielkie zamieszanie oraz podzielić naród Rzeczypospolitej<sup>29</sup>. Wskazywano, że Karol XII nie rozumiał polskiego systemu władzy, który był odmienny od szwedzkiego, gdzie po ojcu syn dziedziczył tron w myśl zasady „umarł król, niech żyje król”<sup>30</sup>.

Niektórzy kronikarze określali także Karola XII jako pospolitego złodzieja<sup>31</sup>, który gospodarował w Rzeczypospolitej jak w swoim państwie. Wskazywano, że miał zagarnąć dochody z dóbr świeckich i duchownych, zniszczyć fortece i miasta polskie: „jednym słowem, wniwecz całą Polskę obrócił, a w rzeczy, to jako przyjaciel i obrońca wolności szlacheckiej przyszedł był”<sup>32</sup>. Wiele klasztorów nie ufało zapewnieniom władcy szwedzkiego (słowu królewskiemu) w kwestii ochrony kościelnych kosztowności i starało się je wywozić w bezpieczniejsze miejsca<sup>33</sup>. Pojawiały się też wskazania, że to nie on, a jego ludzie dokonują tych złych rzeczy, ponieważ miał się otoczyć szubrawymi osobami pokroju Magnusa Stenbocka czy Carla Pipera<sup>34</sup>. Chociaż zdarzało się, iż wyrażano także pozytywne opinie na ich temat<sup>35</sup>.

Negatywny wizerunek szwedzkiego monarchy jako porywczego i brutalnego został nakreślony podczas oblężenia Lwowa w 1704 r. Tamtejszy klasztor karmelitów, jak wiele tego typu budowli znajdujących się w miastach, często wykorzystywany był jako element fortyfikacji obronnych. Jak donosił kronikarz karmelitów warszawskich, na podstawie otrzymanej ze Lwowa relacji współbraci, podczas ostrzału prowadzonego z zabudowań klasztornych ranny miał zostać jeden ze szwedzkich dowódców generał-adiutant Nils Hielm. Spowodowało to wybuch gniewu Karola XII, który po zdobyciu miasta wjechał na koniu przez furkę klasztorną i kopął

<sup>28</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 144; *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 37; M. Benger, *op. cit.*, s. 735.

<sup>29</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 186–187; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 111.

<sup>30</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 144–145.

<sup>31</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 177. W symbolice biblijnej zło dziej to ktoś, kto złamał przymierze z Bogiem i zasługuje na pogardę (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 229–231).

<sup>32</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 132–133. Por. także *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 370.

<sup>33</sup> *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 371.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 372–374; M. Benger, *op. cit.*, s. 780–781.

<sup>35</sup> *Historia domus Ressoiviensis...*, s. 5.



mnichów. Nakazać miał także wymordowanie obrońców i części zakonników, jak również ograbienie oraz zniszczenie klasztoru. Członkowie zgromadzenia zaopiekowali się jednak rannym, a ten w podzięce wstawił się za nimi u szwedzkiego króla<sup>36</sup>. Lwowskie władze duchowne i miejskie, wiedząc o porywczym charakterze Karola XII, starały się go „uprzejmością do łagodności nakłonić”<sup>37</sup>.

Natomiast kronikarz z Chełmna donosił, że Karol XII jeszcze po zdobyciu Torunia w 1703 r. nałożył na miasto „sine clementia” kontrybucje oraz, dewastując jego zabudowania, nakazać miał usunięcie dzwonów zarówno z kościołów katolickich, jak i luterańskich zborów. Dzwony zostały załadowane na statki wraz z innymi łupami i wysłane do Szwecji, ale jak wskazał ten sam kronikarz: „Sed justa Dei ultione, ecclesiarum suarum per Poloniam deprædatorum injuriam vindicante, omnia hæc spolia cum navibus per tempestates terribilissimas submersa sunt in mari nec eisdem gavisus est inimicus”<sup>38</sup>.

Nie oznacza to jednak, że król szwedzki nie czuł szacunku do miejsc świętych katolików. Działania jego i jego dowódców wynikały głównie z przesłanek pragmatycznych. Jak twierdził o. Benger, Karol XII, choć był innowiercą, zdobycie Torunia w 1703 r. miał przypisywać opiece Bogarodzicy, której oddał hołd w klasztorze w Topolnie przed kopią obrazu Dziewicy Jasnogórskiej, wypowiadając słowa: „Wielka Matka, Wielka Matka”<sup>39</sup>. Według niego władca szwedzki miał nawet planować wizytę na Jasnej Górze, która przed laty oparła się szwedzkiemu szturmowi, ale ostatecznie z niej zrezygnował. Sami paulini byli jednak temu niechętni, uznając, że heretyk może sprofanować to święte miejsce. Choć wojska szwedzkie pod dowództwem Nilsa Stromberga zaatakowały klasztor w 1705 r., to miało się to nie spodobać władcy szwedzkiemu<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 366–367; J.T. Józefowicz, *op. cit.*, s. 97, 103, 169; *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 466–467; A. Lewenhaupt, *Karl XII:s officerare. Biografiska anteckningar*, Del. I, Stockholm 1921, s. 294.

<sup>37</sup> J.T. Józefowicz, *op. cit.*, s. 91.

<sup>38</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 28–29. Pojawiały się także głosy, że niszczenie miast w Rzeczypospolitej przez Karola XII było powodowane tym, że azylu szukały w nich wojska saskie (*Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 250).

<sup>39</sup> M. Benger, *op. cit.*, s. 739.

<sup>40</sup> *Miraculum Beate Virginis Monasteri Czenstochoviensis*, t. I = Cuda i łaski działywane za przyczyną Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, t. I, Archiwum Jasnogórskie [dalej: AJG], rkps 2096, k. 251, 257; M. Benger, *op. cit.*, s. 745;

W kronice karmelitanek warszawskich również pod 1705 r. zapisano, że w październiku Karol XII i Stanisław Leszczyński mieli się przechadzać wzdłuż Wisły, a nowo koronowany król Polski opowiadał szwedzkiemu monarsze o kościołach i klasztorach, które mogli dostrzec. Widząc klasztor karmelitanek bosych, władca szwedzki miał wówczas powiedzieć: „Te Święte Panny mam za prawdziwe Mniszki, bo i jednej w żadnym oknie nie widać, jako w innych klasztorach widzę ich siła w oknach, na nas patrzących”. Przypisywano to opiece Bożej, że siostry poszły się modlić, a nie sprowokowały Szwedów, wypatrując ich przez okna<sup>41</sup>.

Natomiast negatywnie przez kronikarzy komentowany był pobyt Karola XII w Saksonii w latach 1706–1707. Poza wskazaniem, że uczynił on „cud”, detronizując Augusta II<sup>42</sup>, i mianował się rozjemcą („pacificator”)<sup>43</sup>, dostrzegano, że co prawda nakazał nałożyć kontrybucje i inne obciążenia na mieszkańców protestanckiego elektoratu, „ale nie dręczył i nie karał tak bardzo ludu saksońskiego, jak [onegdaj] czynił to wobec prostego ludu polskiego”. Wskazywano, że zbroił on swoją armię w Saksonii na wojnę przeciwko Rosji za polskie pieniądze pozyskane z ucisku Polaków. Oskarżano jednak o krzywdę polską zarówno Karola XII, jak i Augusta II, którzy „skórę polską [...] obydwaj zdarli”<sup>44</sup>. Kronikarz bernardynów poznańskich skomentował natomiast, że monarcha szwedzki „wyciągał ręce po cudze królestwa, a o swoje się nie troszczył”<sup>45</sup>.

Kiedy do Rzeczypospolitej dotarła wiadomość o porażce szwedzkiej armii pod Połtawą w 1709 r., w kronikach pisano o niej jako o czymś niespodziewanym po tylu latach nieustannych zwycięstw szwedzkich. Zwracano uwagę, że niegdyś potężny i pewny siebie Karol XII rozgromiony przez Rosjan musiał uciekać na terytorium

---

W. Kęder, Z. Łakociński, *Klasztor na Jasnej Górze wobec zagrożenia szwedzkiego w czasie trzeciej wojny północnej w latach 1702–1705*, „Studia Clatomontana” 1983, t. IV, s. 275, 281. Niechęć Karola XII do zdobycia klasztoru siłą mogła wynikać z obawy o utratę poparcia dla Stanisława Leszczyńskiego.

<sup>41</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 148–149.

<sup>42</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 43.

<sup>43</sup> *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 690.

<sup>44</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 188–189, 193. Kronikarz skomentował tę sytuację, przywołując powiedzenie: „póki świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem” (*ibidem*, s. 189). Por. *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 48; *Dzieje malborskiej rezydencji...*, s. 128–129.

<sup>45</sup> *Kroniki Bernardynów...*, s. 256.

Imperium Osmańskiego<sup>46</sup>. Informowano, że sam monarcha szwedzki „potajemnie okryty wielką niesławą uciekł z pola i z walki [...]” z orszakiem, w przebraniu zwykłego żołnierza<sup>47</sup>. Wiadomość o tym, że władca szwedzki uchodził w stroju prostego żołnierza miała na celu jego zdyskredytowanie. Należy jednak zauważyć, że Karol XII nie nosił w przeciwieństwie do swoich generałów bogato zdobionych mundurów, a lubował się w prostych krojach<sup>48</sup>. Brawurową wręcz odwagę króla szwedzkiego potwierdzał natomiast kronikarz z Chełmna<sup>49</sup>.

W kronikach nie zabrakło też informacji o pobycie Karola XII w Imperium Osmańskim, gdzie pod mołdawskim Benderem stworzył „nową stolicę” Szwecji i snuł plany powrotu do Rzeczypospolitej, aby rozprawić się ze swoimi przeciwnikami. Donoszono, że nawet będąc z dala od Polski, monarcha szwedzki nadal był w stanie jej szkodzić. Twierdzono także, że jest wichrzycielem, który wyrządza krzywdę również całemu chrześcijaństwu, sprzymierzając się z Imperium Osmańskim przeciwko Rosji<sup>50</sup>.

Do początku 1713 r. Karol XII cieszył się opieką sułtana, ale później jego obecność stała się dla Turków problematyczna i starano się go namówić do opuszczenia Benderu. Wówczas doszło do tzw. Kalabaliku (12 II 1713) i pojmania monarchy szwedzkiego<sup>51</sup>: „Król odmówił przyjęcia dwunastu wspaniałych koni tureckich, pospolicie zwanych *rumaków rzędów bogate* i własną ręką mieczem, czyli *szpadą* zakuł owe konie. Gdy ruszył na niego tłum janczarów, sam kilka setek *janczarów zabija, pogubiwszy swoich kawalerów tak*

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 255–256; *Dzieje malborskiej rezydencji...*, s. 137; *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 57–58. Kronikarz pijarów z Rzeszowa podkreślał jednak, że Karol XII, ruszając przeciwko Piotrowi I w 1707 r.: „cum validissimo suo milite, repent adversarium suum, non solum simiti typho ebrium et viribus parem, sed etiam superiorem” (*Historia domus Ressoviensis...*, s. 33).

<sup>47</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 193.

<sup>48</sup> J.T. Józefowicz, *op. cit.*, s. 97, 108.

<sup>49</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 27–28.

<sup>50</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 194.

<sup>51</sup> August II zaplanował porwanie Karola XII z pomocą chana tatarskiego Dewlet Gereja, seraskiera Benderu Ismaela paszy oraz hetmana wielkiego koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego. Intryga ta została jednak odkryta przez Szwedów. Chan i seraskier, obawiając się zemsty króla szwedzkiego, postanowili pozbyć się dowodów i przekonali sułtana Ahmeda III, że Karol XII spiskuje przeciwko niemu. Władca turecki postanowił siłą zmusić monarchę szwedzkiego do opuszczenia terytorium tureckiego, co doprowadziło do tzw. Kalabaliku (*Z. Anusik, op. cit.*, s. 309–316).

wielu. Został znowu ranny i niewiele brakowało, by stracił życie. *Nos mu przestrzela janczar, gmach zapalają z nim, belka gmachu przepaliwszy tu jego*, spadła na niego. Z tego powodu zabrali go na jakiś czas do Konstantynopola. Rozgniewany cały rok leżał w łóżku i nie odezwał się do żadnego z Turków, nawet do wezyra, który odwiedził go w imieniu Porty. Odwrócił się do niego tyłem i z zapiekłą od gniewu twarzą dalej trwał w uporze<sup>52</sup>. Upór i szaleństwo Karola XII zostały ukazane także w kronice misjonarzy chełmińskich, gdzie opisano jego podróż z Imperium Osmańskiego przez Cesarstwo do Szwecji, podczas której miał wśród ludności rozdawać medale z napisem: „Nolite desperare popule meus, nam vivit Dominus et ego”<sup>53</sup>.

Podsumowania żywota Karola XII podjął się o. Bengler, który twierdził, że dopiero po jego śmierci wiele krajów zaznało pokoju. Uważał, że kierował się on swoim gwałtownym i „ognistym usposobieniem”, dręcząc Polskę, Litwę, Saksonię, Rosję, Prusy i Danię. Wspominał także, iż „zagroził on mieczem nawet Świętej Stolicy Watykańskiej [...]”, co podyktowane było chęcią odzyskania majątności pozostawionych przez królową Krystynę Wazę (1632–1654) w Rzymie. Ten „gigant luterański”, jak go określił, miał zostać powalony „prawicą Pańską” pod twierdzą Fredrikshald (30 XI 1718) i „nędznie zginął [ponosząc – A.W.] słuszną karę za kilkakrotną próbę zdobycia twierdzy jasnogórskiej i za zniszczenie ogniem i rabunkiem majątku klasztornego”<sup>54</sup>. Podkreślano również, że Karol XII „misere occubuit sic inquietus princeps, qui iterum Poloniae bellum meditabatur, imo ad Portas Vaticanae Ecclessiae gladium suum infigendum minabatur sua tementate victus est, et qui aliena Regna praedari didicit, **ipse Mortis et Martis praeda factus est** [podkreślenie – A.W.]”; i że „iustam a manu Dei in tempore suo, acatholicus princeps sustinuit vindictam”<sup>55</sup>.

<sup>52</sup> *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 194. W symbolice biblijnej gniew prowadził do złego postępowania. Miał także być charakterystyczny dla niechrześcijan. W omawianym przypadku możemy odnieść to do heretyków, czyli Szwedów i Karola XII (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 218–220).

<sup>53</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 76–77. W 1714 r. były wybijane medale z wizerunkiem konnym Karola XII na awersie i z napisem na rewersie w języku niemieckim o treści: „Was sorget ihr doch Gott und Ich leben ia noch”, <https://digitaltmuseum.se/011024437483/medalj> (dostęp: 21 II 2024).

<sup>54</sup> M. Bengler, *op. cit.*, s. 868.

<sup>55</sup> Actorum Provinciae Poloniae Tomus VI a Felici in Capitulo Provinciali Electivo sub praesidentia reverendissimi in Christo Patris Fratris Emerici Esterhazy, fratrum eremitarum O.S.P.P.E. prioris generalis, admodum reverendi in Christo

W cytowanych wyżej fragmentach możemy zauważyć więc element moralizatorski, wskazujący na to, że kto podnosi rękę na Kościół katolicki, zostanie przez Boga ukarany.

W niektórych kronikach możemy odnaleźć też wspomnienia o „sprawiedliwym” postępowaniu Karola XII. W kronice karmelitanek warszawskich pod rokiem 1702 opisano sytuację, w której jeden ze szwedzkich generałów rekwirował bogactwa klasztoru z zamiarem wywozu ich do Szwecji. Jednak wstawiennictwo prymasa Radziejowskiego i Marii Kazimiery Sobieskiej u Karola XII spowodowało, że wspomniany Szwed „owe wszystkie rzeczy darmo wrócił, przyjechawszy z niemi do Warszawy, rwał się za łeb, żałując i mówiąc: nigdy za woźnicę nie służył, dopiero tym nieszczęsnym Mniszkom, którym nie tylko rzeczy wszystkie wracać muszę, ale im z tak daleka przywożę darmo, nie wzięwszy z nich nic, bo Król Szwedzki reskryptem na Księcia J. Prymasa, przyjaciela swego, ani okupować tych rzeczy, ani z nich najmniejszej rzeczy brać nie kazał, ale tak, jako ich wzięto, wcale oddać”<sup>56</sup>.

Sytuacje, w których udało się wyprosić u Karola XII pozostawienie w spokoju dóbr klasztornych, nie były rzadkością, co też czynili rektorzy pijarów lubieszowskich i rzeszowskich, jezuici w Malborku czy zakony lwowskie. Często zdarzało się jednak, że Szwedzi rabowali majątności klasztorne, myśląc, że należą one do przeciwników Stanisława Leszczyńskiego, o co w ciągle zmieniającej się sytuacji polityczno-militarnej nie było trudno<sup>57</sup>. Co ciekawe, dobrze wypowiadać się miano o Francuzach służących w regimentach szwedzkich, którzy niejednokrotnie wstawiali się u monarchy szwedzkiego za społecznościami zakonnymi<sup>58</sup>. Zabiegać u Karola XII o poszanowanie dóbr klasztornych mieli też Sapiehowie: „Na prośbę tak wysokich dostojników [Kazimierza Jana i Benedykta Pawła Sapiehów – A.W.] król szwedzki polecił oddać nam wspomniane sprzęty kościelne i rzeczywiście zostały zwrócone do ostatniego i przywiezione z Leska do Warszawy”<sup>59</sup>.

P. F. Isidori Krasuski S.T.D. per utramque Poloniam, Silesiam, Pomeraniam prioris provincialis relectione die XIV May anno reparatae salutis MDCCIII, AJG, rkps 536, s. 897–898.

<sup>56</sup> *Kronika domowa konwentu warszawskiego...*, s. 135.

<sup>57</sup> A. Moszyński, *op. cit.*, s. 45; *Historia domus Ressoviensis...*, s. 4–5; *Dzieje malborskiej rezydencji...*, s. 114, 126, 138; J.T. Józefowicz, *op. cit.*, s. 160.

<sup>58</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 29.

<sup>59</sup> *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 374.

W kronikach pojawia się również wiele specyficznych określeń osoby Karola XII poza tymi o charakterze przymiotnikowym. Najczęściej występuje identyfikacja króla z lwem<sup>60</sup>: lew szwedzki („Sueticus Leo”)<sup>61</sup>, lew północnoszwedzki („septemtrionalem leonem Sueticum”)<sup>62</sup>, dziki lew północy<sup>63</sup>, lew gocki („leoni gothico”)<sup>64</sup> czy lew duszący niedźwiedzia, tj. Piotra I („Leo [...] ursum suffocabat”)<sup>65</sup>. Interesujące jest natomiast, że kronikarz rzeszowski pijarów, poza tym, że określił monarchę szwedzkiego jako lwa, to także komentując bitwę pod Hołowczynem (14 VII 1708), utożsamiał go z wężem („serpens”), który pokonuje smoka („draco”), czyli władcę rosyjskiego<sup>66</sup>. Takie zestawienie można interpretować jako pokonanie przez nową herezję, tj. luteranizm, tej starszej, tj. prawosławia<sup>67</sup>.

<sup>60</sup> Lew w symbolice biblijnej to bezwzględny, podstępny oraz przeraźliwy zabójca egzystujący na granicy świata rzeczywistego i nadprzyrodzonego, a spotkanie z nim oznaczało niemal pewną śmierć. W Starym Testamencie lew kojarzony był z gwałtownością oraz niszczącą siłą ucieleśniającą zło, ale także ze śmiałością i mężnością wojowników. Identyfikowano go z ludźmi niegodziwymi i szatanem, a także pogańskimi królami i ich absolutną władzą, militarnymi zwycięzcami oraz nieprzyjaciółmi o legendarnej sile otoczonymi aurą tajemniczości. Natomiast pokonanie lwa uważano za wyczyn godny uwagi (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 422–423, 1191, 1195). Na temat symboliki lwa por. także W. Kopaliniński, *Słownik symboli*, Warszawa 2006, s. 191–194.

<sup>61</sup> *Historia domus Ressoiviensis...*, s. 33. Por. także J.T. Józefowicz, *op. cit.*, s. 181, 196.

<sup>62</sup> *Kronika bernardynów bydgoskich*, oprac. K. Kantak, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1906(1907), t. XXXIII, s. 163.

<sup>63</sup> *Kroniki Bernardynów...*, s. 255–256: „Dziki lew północy [...] wyruszył z ciasnych posiadłości szwedzkich na przestronne pola Polski”. Ciasne posiadłości zgodnie z symboliką biblijną mogą być kojarzone z jaskinią, którą najczęściej zamieszkuje lew. Sama jaskinia pełni funkcję ostoi sił zniszczenia, miejsca przerażającego i siedliska zła. W taki sposób mogła być wówczas postrzegana przez kronikarzy Szwecja (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 265–266).

<sup>64</sup> *Kronika kolegium warszawskiego pijarów...*, s. 202.

<sup>65</sup> *Kronika kolegium pijarów w Dąbrowicy...*, s. 5. Interesujące, że w symbolice biblijnej niedźwiedź często występuje razem z lwem, ale nie jest on tak potężny (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 1195).

<sup>66</sup> *Historia domus Ressoiviensis...*, s. 33.

<sup>67</sup> W Biblii zarówno wąż, jak i smok symbolizują zło, siły szatana (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 754–758, 1073–1074). Dodatkowo postać smoka jest różnie przedstawiana, raz jako skrzydlaty wąż, a raz jako bestia o siedmiu głowach (bliższa postaci hydry). Istotne są w tym kontekście obecne w sztuce kontrreformacji motywy Niewiasty obleczonej w słońce w towarzystwie smoka czy Matki Boskiej Zwycięskiej depczącej węża, co można interpretować jako zniszczenie wszelkiej herezji. Również niektórzy święci (św. Dominik, św. Franciszek

Poza tym w omawianych źródłach możemy doszukać się także tradycyjnego określenia Król Got<sup>68</sup>, odwołującego się do tytułury władców szwedzkich (król Szwedów, Gotów i Wandalów). W tym konkretnym znaczeniu chodzi o nawiązanie do germańskiego plemienia Gotów, które z czasem podzieliło się na Wizygotów i Ostrogotów, stając się postrachem Cesarstwa Zachodnio- i Wschodniorzymskiego. Faktycznie jednak sam tytuł odnosił się do wyspy Gotlandia<sup>69</sup>. Pojawia się również określenie zwycięzca („victor”)<sup>70</sup> czy też trochę niejednoznaczne „wrogi miecz” („hostili gladio”)<sup>71</sup>. Monarcha szwedzki to ponadto „Sueticus Mars”, który sprowadził na Wielkie Księstwo Litewskie rzeź i płomienie, które ogarnęły wszystkie dobra jego przeciwników, a także prześladowca („persecutor Suecus”)<sup>72</sup> czy „gigant luterański”<sup>73</sup>. Spotkać można jeszcze określenie „maligni

---

Salezy), świeccy władcy (Henryk IV, Ludwik XIII i Ludwik XIV z dynastii Burbonów) albo postacie będące personifikacją Kościoła katolickiego przedstawiane są podczas aktu deptania herezji wyobrażonej jako wąż lub smok (hydra): R. Nowak, *Maria Zwycięska na śląskich kolumnach maryjnych – geneza przedstawienia*, „Quart” 2012, nr 4(26), s. 59–69; J. Dobkowska-Kubacka, *Animals as Symbols of Heretics in Latin European Literature and Art. From the 9<sup>th</sup> to the 16<sup>th</sup> Century*, „Quart” 2018, nr 3(49), s. 14; B. Dompnier, *Les marques de l’hérésie dans l’iconographie du XVII<sup>e</sup> siècle*, „Siècles” 1996, nr 2, s. 77–96.

<sup>68</sup> *Dzieje malborskiej rezydencji...*, s. 119, 123. Gotami określano także samych Szwedów, a ich postępowanie charakteryzowano jako gockie. Analogicznie takim postępowaniem miał się wykazywać także Karol XII (Kronika kolegium warszawskiego pijarów..., s. 253).

<sup>69</sup> A.J. Wołoszyn, *Tytułatura pomorska a koncepcja dominium Maris Baltici w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, t. IV, red. Z. Lica, A. Lica, K. Czemplik, Gdańsk 2018, s. 343–363.

<sup>70</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 21–22.

<sup>71</sup> *Kronika bernardynów bydgoskich...*, s. 168. Miecz jest kojarzony jednoznacznie z wojną, przelewem krwi, sporem, szkoda, ale to również Sąd Boży (Słowo Boże), tj. kara dla grzeszników (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 515). Na temat symboliki miecza por. także W. Kopaliński, *op. cit.*, s. 220–223.

<sup>72</sup> *Kronika kolegium pijarów w Dąbrowicy...*, s. 5, 7.

<sup>73</sup> M. Benger, *op. cit.*, s. 868. W symbolice biblijnej gigant to określenie zarówno bohatera wojennego, jak i silnego mężczyzny, który najczęściej pojawia się podczas bitwy. Jego obraz jest jednak negatywny, ponieważ jest on poganinem, budzi strach w sercach ludzi i powinien być zgładzony, albowiem jego przeznaczeniem jest upadek (L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 210). Na temat symboliki giganta (olbrzyma) por. także W. Kopaliński, *op. cit.*, s. 277–279. Być może o. Benger nawiązuje tutaj do antycznej Gigantomachii albo do dzieła o. Augustyna Kordeckiego pt. *Nova Gigantomachia, Contra Sacram Imaginem Deiparæ Virginis à Sancto Luca depictam, Et in Monte Claro Czestochouiensi Apud Religiosos Patres Ordinis S. Pauli Primi Eremitæ, in celeberrimo Regni Poloniæ Cœnobia collocatam, Per Suecos & alios Hæreticos excitata, Et Ad perpetuam*

spiritus”, czyli zły duch, który opętał ciało, tj. armię szwedzką<sup>74</sup>. Czasami Karol XII jest określany po prostu jako Karol Szwedzki („Carolus Suecus”)<sup>75</sup> lub Szwed, z którego strony grozi tylko niebezpieczeństwo, z rozróżnieniem na używanie tego terminu odnośnie do narodu szwedzkiego czy armii szwedzkiej albo anonimowego żołnierza<sup>76</sup>. Interesujące, że on sam także wzmiankowany jest raz jako uzdrowiciel Babilonu, tj. Rzeczypospolitej, a raz jako potężna i słusznie karząca ręka Boga, przez którą wycierpiała ona więcej niż Imperium Rzymskie od Attyli<sup>77</sup>.

Jeśli chodzi o cechy osobowości władcy szwedzkiego, to w kronikach wzmiankowana jest jego: wyniosłość, hardość, pycha, upór, zuchwałość, okrucieństwo i niespokojne usposobienie<sup>78</sup>. Z drugiej strony podkreślano jego: potęgę, męstwo, odwagę, pewność siebie oraz pobożność<sup>79</sup>.

W podsumowaniu niniejszych rozważań należy wskazać, że przeanalizowanych zostało osiemnaście kronik klasztornych z terenu Korony, z zakonów katolickich męskich i żeńskich, w celu nakreślenia wizerunku Karola XII wśród katolickich zgromadzeń klasztornych. Obraz monarchy szwedzkiego, jaki się z nich wyłania, nie jest jednoznaczny, co zostało uwarunkowane wieloma czynnikami, o których wspomniano w tekście. Dominuje postrzeżenie Karola XII jako agresora i heretyka, który zakłócił spokój wspólnot klasztornych, a także dopuścił się profanacji świętych miejsc. Czasami jednak na łamach kronik można też dostrzec podziw dla jego dokonań (przede wszystkim na polu bitwy), a także cech osobowości, które uczyniły z niego doskonałego żołnierza cieszącego się uwielbieniem swoich poddanych.

---

*beneficiorum Gloriosæ Deiparæ Virginis recordationem, fuccessuræ posteritati fideliter conscripta à R. P. Fr. Avgustino Kordecki prædicti Ordinis, protune Clari Montis Priori. Anno Domini M.DC.LV, Cracoviae 1658.*

<sup>74</sup> Actorum Provinciae Poloniae Tomus VI..., s. 247–248. Na temat symboliki złych duchów (demonów) por. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 142–144.

<sup>75</sup> Kronika kolegium warszawskiego pijarów..., s. 106.

<sup>76</sup> *Krótką kroniką klasztoru Karmelitanek Bosych Ś. Marcina w Krakowie...*, s. 172–173.

<sup>77</sup> Kronika kolegium warszawskiego pijarów..., s. 437–438; L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman, *op. cit.*, s. 27–28.

<sup>78</sup> *Kronika klasztoru karmelitów...*, s. 362–363; *Kroniki Bernardynów...*, s. 256; *Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych...*, s. 194; Actorum Provinciae Poloniae Tomus VI..., s. 897; Kronika kolegium warszawskiego pijarów..., s. 486.

<sup>79</sup> *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie...*, s. 20, 27.



Oczywiście należy wziąć pod uwagę specyfikę źródeł, jakimi są katolickie kroniki klasztorne. Niejednokrotnie kronikarze umieszczali osobę Karola XII jako bohatera wydarzeń biblijnych lub antycznych, a także stosowali zabieg animalizacji, identyfikując go z lwem, rzadziej z wężem. Próbowano w ten sposób zdefiniować i zrozumieć postępowanie monarchy szwedzkiego, wkładając go w pewne znane sobie schematy działań. Pokazuje to ogromne zainteresowanie jego postacią wśród ówczesnych kronikarzy. Z tych względów należałoby podjąć szersze badania nad postrzeganiem osoby monarchy szwedzkiego przez duchowieństwo Rzeczypospolitej na początku XVIII w.

## **Bibliografia / Bibliography**

### **ŹRÓDŁA ARCHIWALNE**

Archiwum Jasnogórskie [AJG]

Actorum Provinciae Poloniae Tomus VI a Felici in Capitulo Provinciali Electivo sub praesidentia reverendissimi in Christo Patris Fratris Emerici Esterhazy, fratrum eremitarum O.S.P.P.E. prioris generalis, admodum reverendi in Christo P. F. Isidori Krasuski S.T.D. per utramque Poloniam, Silesiam, Pomeraniam prioris provincialis relectione die XIV May anno reparatae salutis MDCCIII, rkps 536

Miraculorum Beate Virginis Monasteri Czenstochoviensis, t. I = Cuda i łaski zdziałane za przyczyną Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, t. I, rkps 2096

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

Historia domus Ressoviensis, collecta ex anterioribus annis et huic libro inserta anno 1731, rkps 1843

Biblioteka Narodowa w Warszawie

Biblioteka Ordynacji Zamojskiej

Kronika kolegium pijarów w Dąbrowicy na Wołyniu z lat 1700–1711, rkps 932

Kronika kolegium warszawskiego pijarów z lat 1700–1707, rkps 932

Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu

Kronika Bernardynów toruńskich, TN rkps 174

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Benger M., *Roczniki Zakonu św. Pawła pierwszego pustelnika*, t. II (obejmujący okres od założenia Zakonu do 1727), ks. 2 (obejmująca lata od 1663 do 1727), oprac. L. Chałupka, Częstochowa–Jasna Góra 2008.
- Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie*, oprac. J. Wojtkowski, Olsztyn 2013.
- Historia krakowskiego klasztoru siostr nawiedzenia N.M.P. (PP. Wizytek) zaczerpnięta ze starych kronik i aktów a wydana z okazji 250-lecia istnienia klasztoru 1681–1931*, Kraków 1931.
- Józefowicz J.T., *Lwów utracony in Anno 1704 albo Dyjaryjusz wziętego Lwowa przez króla szwedzkiego Karola XII die 6 mensis Septembris Anno 1704*, oprac. P. Borek, Kraków 2003.
- Kronika benedyktynek grudziądzkich*, oprac. W. Szoldrski, Pelplin 1935.
- Kronika bernardynów bydgoskich*, oprac. K. Kantak, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1906(1907), t. XXXIII, s. 1–333.
- Kronika domowa konwentu warszawskiego*, [w:] *Klasztory Karmelitanek Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi. Ich początek, rozwój i tułactwo w czasie rozruchów wojennych w XVII wieku. Rzecz osnuta na kronikach klasztornych*, t. IV (Warszawa), Kraków 1902, s. 1–190.
- Kronika klasztoru karmelitów bosych w Warszawie*, oprac. C. Gil, „Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne” 2009, t. II, s. 143–377.
- Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie (1697–1715)*, oprac. W. Szoldrski, Pelplin 1936.
- Kroniki Benedyktynek poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak, J. Wiesiołowski, Poznań 2001.
- Kroniki Bernardynów poznańskich*, oprac. S.B. Tomczak, J. Wiesiołowski, Poznań 2005.
- Kroniki poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann, Poznań 2001.
- Krótką kroniką klasztoru Karmelitanek Bosych Ś. Marcina w Krakowie*, [w:] *Klasztory Karmelitanek Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi. Ich początek, rozwój i tułactwo w czasie rozruchów wojennych w XVII wieku. Rzecz osnuta na kronikach klasztornych*, t. III (Kraków), Kraków 1904, s. 3–284.
- Moszyński A., *Kronika collegium lubieszewskiego XX. Pijarów*, Kraków 1876.
- Nova Gigantomachia, Contra Sacram Imaginem Deiparæ Virginis à Sancto Luca depictam, Et in Monte Claro Częstochouiensi Apud Religiosos Patres Ordinis S. Pauli Primi Eremitæ, in celeberrimo Regni Poloniæ Cœnobio collocatam, Per Suecos & alios Hæreticos excitata, Et Ad perpetuam beneficiorum Gloriosæ Deiparæ Virginis recordationem, fuccessuræ posteritati fideliter conscripta à R. P. Fr. Augustino Kordecki prædicti Ordinis, protune Clari Montis Priori. Anno Domini M.DC.LV, Cracoviae 1658.*

## OPRACOWANIA

- Anusik Z., *Karol XII*, Wrocław 2006.
- Bain R.N., *Charles XII and the Collapse of the Swedish Empire, 1682–1719*, London 1895 (1907).
- Baum M., *Klasztor w mieście w świetle kronik benedyktynek poznańskich 1607–1780*, Lublin 2009.
- Bengtsson F.G., *Karl XII:s levnad*, Bd I–II, Stockholm 1935–1936.
- Borkowska M., *Łatanie pamięci. Czyli rzecz o klasztornym kronikarstwie retrospektywnym*, „Znak” 1995, R. XLVII, nr 480, s. 103–110.
- Borkowska M., *Zapiski kronikarskie norbertanek płockich*, „Nasza Przeszłość” 1995, R. LXXXIV, s. 49–79. <https://doi.org/10.52204/np.1995.84.49-79>
- Delumeau J., *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, przekł. A. Szymanowski, Warszawa 1986.
- Dobkowska-Kubacka J., *Animals as Symbols of Heretics in Latin European Literature and Art. From the 9<sup>th</sup> to the 16<sup>th</sup> Century*, „Quart” 2018, nr 3(49), s. 3–18.
- Dompnier B., *Les marques de l’hérésie dans l’iconographie du XVII<sup>e</sup> siècle*, „Siècles” 1996, nr 2, s. 77–96. <https://doi.org/10.4000/siecles.6867>
- Findeisen J.P., *Karl XII von Schweden – Der König, der zum Mythos wurde*, Berlin 1992 (Gernsbach 2005).
- Friedel H., *Karl XII: König von Schweden und Herzog von Zweibrücken: Zum 250: Todestag*, Kaiserslautern 1969.
- Glaeser M., *By Defeating My Enemies. Charles XII of Sweden and the Great Northern War, 1682–1721*, Warwick 2020.
- Goliński J.K., „*Bellonae domus description*”. *Strach przed wojną pośród łęków doby saskiej*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004, s. 152–161.
- Grigoryev B.N., *Karl XII, ili Pyat pul dlya korolya*, Moskwa 2006.
- Gustaw R., *Uwagi metodyczne o kronice klasztornej i jej prowadzeniu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1955, R. II, s. 243–272.
- Gwóździk J., *Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Katowice 2015.
- Haintz O., *König Karl XII. von Schweden*, Bd. I–III, Berlin 1958.
- Hatton R.M., *Charles XII*, London 1968 (1974).
- Hundert Z., *Wkład biskupów polskich w obronność Rzeczypospolitej w czasach panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego*, [w:] *Z dziejów wojskowości polskiej. Epoka staropolska, czasy zaborów, czasy najnowsze*, red. D. Milewski, Kraków 2011, s. 63–71.
- Hundert Z., *Zaangażowanie przedstawicieli episkopatu Rzeczypospolitej w sprawy obronne państwa w dobie wojen z imperium osmańskim w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Rola Kościoła w dziejach Polski. Kościoły w Rzeczypospolitej*, red. J. Krochmal, Warszawa 2017, s. 138–160.

- Iwanejko M., *Prawo zdobyczy wojennej w doktrynie XVI–XVIII wieku*, Kraków 1961.
- Karbownik H., *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984.
- Kęder W., Łakociński Z., *Klasztor na Jasnej Górze wobec zagrożenia szwedzkiego w czasie trzeciej wojny północnej w latach 1702–1705*, „*Studia Clatomontana*” 1983, t. IV, s. 268–288.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2006.
- Kriegseisen W., „*Krzywda nad wszystkie krzywdy – hiberna w Polsce*”. *Problem świadczeń kleru katolickiego na wojsko Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku*, „*Barok. Historia – Literatura – Sztuka*” 2001, t. VIII, nr 1(15), s. 19–38.
- Kuylenstierna O., *Karl XII: hans öden och hans personlighet*, Stockholm 1912 (1925).
- Lewenhaupt A., *Karl XII:s officerare. Biografiska anteckningar*, Del. I, Stockholm 1921.
- Liljegren B., *Karl XII: en biografi*, Lund 2000 (2002).
- Liljegren B., *Karol XII*, przekł. W. Łygaś, Gdańsk 2010.
- Liljegren B., *Krigarkungen: en biografi över Karl XII*, Lund 2020.
- Łakociński Z., *Magnus Stenbock w Polsce. Przyczynek do historii szwedzkich zdobyczy w czasie wojny północnej*, Wrocław 1967.
- Maroń J., *Wojsko jako grupa przestępcza w XVII w.*, [w:] *Przestępczość kryminalna w Europie Środkowej i Wschodniej w XVI–XVIII w.*, red. P. Klint, D. Wojtucki, Łódź–Wrocław 2017, s. 105–119.
- Marszalska J.M., *Zapiski kronikarskie dotyczące szkód i klęsk elementarnych w źródłach archiwalnych klasztoru szczyrzyckiego w XVII i XVIII wieku*, „*Saeculum Christianum*” 2014, t. XXI, nr 1, s. 131–140.
- Mierzejewska M., *Echa wydarzeń ze świata zewnętrznego na kartach kroniki Zofii Grothówny z lat 1703–1741*, „*Saeculum Christianum*” 2016, t. XXIII, s. 181–190. <https://doi.org/10.21697/sc.2016.23.14>
- Nowak R., *Maria Zwycięska na śląskich kolumnach maryjnych – geneza przedstawienia*, „*Quart*” 2012, nr 4(26), s. 59–69.
- Paulouskaya H., *Grodzieńskie kroniki klasztorne XVII i XVIII wieku. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne*, Warszawa 2016.
- Pilarczyk Z., *Znaczenie obronne budowli sakralnych w Polsce XVI i XVII wieku (na wybranych przykładach)*, [w:] *Pax et bellum*, red. K. Olejnik, Poznań 1993, s. 183–194.
- Przyklenk J., *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice 2009.
- Ryken L., Wilhoit J.C., Longman T., *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 1998.
- Schilling H., *Karl XII, der Löwe aus Mitternacht*, Dresden 1940 (1941).
- Targosz K., *Obraz wojen i zaraz początków XVIII w. w kronikach zakonnic*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Wojny i niepokoje czasów saskich*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 2004, s. 122–138.

Targosz K., *Piórem zakonnicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.

Tsvetkov S.E., *Karl XII. Posledniy viking. 1682–1718*, Moskva 2005.

Wołoszyn A.J., *Tytulatura pomorska a koncepcja dominium Maris Baltici w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, t. IV, red. Z. Lica, A. Lica, K. Czemplik, Gdańsk 2018, s. 343–363.

*Zniszczenia szwedzkie na terenie Korony w okresie potopu 1655–1660*, red. M. Nagielski, Warszawa 2015.

#### NETOGRAFIA

<https://digitaltmuseum.se/011024437483/medalj> (dostęp: 21 II 2024).

---

#### NOTKA O AUTORZE

**Mgr Adam Wołoszyn** – asystent w Instytucie Historii Uniwersytetu Opolskiego.

**Zainteresowania naukowe:** historia wojskowości XVIII w., wielka wojna północna (1700–1721), polskie gazety rękopiśmienne.



a.woloszyn@onet.pl